

Naša Niwa

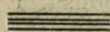
PIERŠAJA BIEŁARUSKAJA HAZETA Z RYSUNKAMI

Wychodzić što tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilna, Wilenskaja wulica № 20.

Č—czytać jak polskaje CZ. Š—czytać jak polskaje SZ.

Hod wydańnia V.



Hod wydańnia V.

PRYJMAJEGGA PADPISKA na 1910 hod
na pieršuju biełaruskuju hazetu z rysunkami

„Naša Niwa“

„Naša Niwa“ pastawiła sabie metu budzić u biełarusou pačućie čelawieka i hramadżianina, hołasna hawaryć ab jaho patrebach i prawoch.

„Naša Niwa“ ūsie nowyje dumskije zakony, katoryje datykajuć Biełarusi, raźbiraje i aceniwaje żywymi prykładami z żyćcia Biełaruskaho kraju.

„Naša Niwa“ tłumačyc swaim čytacelom usio, što robicca na cełym świecie i ū Rasiei.

„Naša Niwa“ drukuje praktyčnyje hutarki ab haspadarcy, tłumačyc, jak narychtawać rcznyje kulturnyje sprawy (kooperacii, sielskije bančki, biblioteki, kniharni i dr.).

„Naša Niwa“ u Pačtowaj skryncy“ daje atказы na ūsie pytańnia, tłumačyc zakony, pakazywaje dobryje knižki biełaruskije, polskije, ruskije i inš.

„Naša Niwa“ kaštuje s pierasyłkaj i dostaŭkaj da chaty: na 1 hod — 2 rub. 50 kap. na 1/2 hoda — 1 rub. 25 kap., na 3 mies.—65 kap., na 1 miesiac—25 kap. Za hranicu na hod—4 rubli, na 1/2 h.—2 rub.

Hadawye padpišcyki, katoryje zapłaciać hrošy z hary atrymajuć darma Kalendar „Našaje Niwy“ na 1910 hod, a za pryplatu 20 kapiejek. Zbornik biełaruskich narodnych piesieŭ z notami, sabranych A. Hryniewičem.

Redaktar-Wydawiec A. Ūlasou.

Adres Redakcii i Kantory: Wilnia, Wilenskaja 20.

Wilnia, 14 studnia (janwara).

Za 2 niadzieli hetaho hodu hramadzki hołas,—hazety, zajmalisia kolkimi sprawami šeraho žyćcia Rasiei. Spaćatku usich zacikawiła Ameryka (Złučonyje Štaty). Jak wi:doma na Dalokim Zachadzie, pašla wajny, Japonija pajšla ũ haru. I ciapier jana dzień i noć pracuje, kab palepšyć i pawialičyć swajo wojska, harmaty, wajennyje karabli; zabraušy Kareju, Japonija celicca i na Mandžuryju, kitajskuju prawinciju, sumiežnuju z Rasiejej. Kitaj tak sama zawodzić sabie lepšaje wojska i robić reformy. Praz Mandžuryju idzie na cianki k Władiwastoku Kitajskaja uschodniaja daroha, jana kaštawała kala 315 miljonoŭ rubl. Wietku na Port-Artur zabrali pašla wajny — Japoncy razam s Port-Arturam. Kitajskaja uschodniaja daroha (kala 1600 wiorst) idzie, značyć, praz Kitajskuju ziamlu, ale pałasoj ziamli, praz katoruju jana idzie, rasparadžajecca Rasieja i trymaje tam achranu wajskowuju. Ciapier inakš, jak hetaj darohaj, da Władiwastoku (hłaŭny horad ruski na Japonskim mory) nia možna dajechać.

Rasieja stroić ciapier u Władiwastok Amurskuju darohu pa rasiejskim bierezi reki Amura; tak budzie dalej jechać da Władiwastoka, ale za toje pa swajej ziamle.

Sprawa u tym, što Japonija maje ciapier wialikuju siłu, i jana kamanduje Kitajem. Tak što kali-b była wajna, to Rasieja tracić swaju darohu i joj ciazka budzie wajewać. Iznoŭ že utrymańnie darohi i achrany — kaštuje šalonyje hrošy. Kinuć darohu i miejsce ũ Mandžuryi nima jak, bo tam zaraz ulezuć poŭnymi haspadarami Japoncy.

Ameryka, kab pannahcy hetaj biadzie i samaj zarabić rubla, zwiarnułasja da Rasiei, kab zrabieć takuju štuku: Kitajskuju darohu i ũsie nowyje darohi pieredać Amerycy ũ chaŭrusie z druhimi hasudarstwami. Z hetaho by wyjšło toje, što pamiež Rasiejej i Japonijej ulez by amerykanski klin. Amerykanskije Złučonyje Štaty i bahaty, i mocny, dyk Japonija by cieńka zašpiewała i tak by nie haspada-ryła u Kitai.

Ale Japoncy ćwiorda zajawili, što jany nie dapuścić hetaho; tady i Rasieja nie pajšla na amerykanski plan.

Adbyŭsia pieršy sud u Kazani nad intendantami za kaznakradstwa pry pastaŭkach dla wojka. Kolki čelawiek pajšlo ũ turmu.

Senatar Garyn zrabieŭ rewizii intendantoŭ u Maskwie, Kijewie, Wařawie; skrož wykryŭ niečuwanyje kradzieży kazionnych hrošej. Niedaŭna paprobawali zrabieć rewizii u upraŭleńni žaleznych daroh, akazałasja i tam toje, što i u intendantoŭ.

Treba rabić rewizii, ale ješće lepš było-b pieremianić usiu systemu haspadarki nad kazionnym mieńniem, tady tolki može pamienšycca kaznakradstwa.



Karotkaja historyja Bielarusi.

(pa Kırkoru).

III.

Takim paradkam mała—pamału z Bielaruskich ziamiel zlażyłosia nowaje hasudarstwo—kniaźstwo Litoŭsko-Ruskaje. Litoŭskije kniazi, umacawaŭšysia pierš u Połacku, prynimali chryścijanstwo i radnilisia z Bielaruskimi i Pułudziennie-Ruskimi kniaziami. Giedyminu nia trudna było pry tahdyšnich warunkach zasnawać siłaj i palitykaj mocnaje hasudarstwo. Usia Pałudziennaja i Uschodniaja Ruś hibnuła pad Tatarami. Ruskije kniazi achwotnie išli pad apieku Giedymina, asabliwa Kijeŭskije, Cernihouškije i Wałynskije, bo widzieli ũ im zbawiciela ad ciazkaj tatarskaj niawoli. Giedymin byŭ mudrym čelawiekam; jon rozumieŭ, što dabrom dy łaskaj možna bolš zrabić, čym siłaj i dziela hetaho u pryłučenych ziemiach nie čepaŭ jon wiery i swobody tamtejšych žycielou, ale usie paradki astaŭlaŭ tak, jak jany byli.

U časy kniażenia Witena, Giedymina i Olhierda kraj ażyŭ, ad-dychnuŭ pašla doŭhich damowych wojen, hrabieźstw i nieparadkou, zwyčajnych našledkou samawolstwa i samaŭpraŭstwa asobnych ludziej. Ale tolki što pačali haieca daŭnyje rany, kali iznou u hetaj staroncy pačalisia swarki i wojny.

Olhierd pierad śmierćcu (1377 h.) addaŭ synom swaim udziely: Symonu—kniaźstwa Mscisłaŭskaje, Jahajle—Witebskaje, Dźmitru Korybutu—Druckaje, Nowahrudzkaje i Lidzkaje. U Połacku kniażyŭ Andrej Olhierdawič. Wiedama kniazi hetyje byli tolki namiestnikami wialikaho kniazia i nijakich prawou nia mieli: Kırawaŭ imi sam wialiki kniaź.

Chacia Andrej Olhierdawič, kniaź Połacki, byŭ samym staršym synam Olhierda, ale našlednikom na Wialikakniaźecki pasad (ciapier užo ũ Wilni) Olhierd pa prošbie žonki swajej—Juljany, naznačyŭ Jahajłu. Andrej Połacki ličyŭ siabie pakryŭdženym hetym; jon nie pryznaŭ prawou Jahajły na wialikakniaźecki pasad i atkrytna paŭstaŭ proci jaho. Dawiedaŭšysia, što wialiki kniaź Maskoŭski—Dźmitry žbirajecca wajnoj na Litwu, jon pašpiešyŭ da jaho. Na miejsca Andreja Olhierdawiča naznačeny byŭ u Połack Andrej Harbaty. Syn Kiejstuta. U hetym časie Kiejstut (brat Olhierda, dziadzka Jahajły), dawiedaŭšysia, što Jahajła tajna padmaŭlaje proci jaho kryžakou,—napaŭ na Wilniu, ũziaŭ u niawolu Jahajłu i za karu adasłaŭ jaho ũ Witebsk. Jahajła prysiahnuŭ, što budzie siadzieć spakojna, ale u Witebsku iznou pačaŭ nahawarywać kryžakou, kab pamahli jamu wiarnucca na Wialikakniaźecki pasad.

Kryżaki achwotna zhodzilisia pamahać jamu, bo wiedali, što pry hetych damowych swarkach asłablajuć swajho niepryjaciela. Rycary pryjšli z silnym wojskam. Jahajła złučyŭsia z imi i napaŭ nieŭspadzieŭki na Kiejstuta, ale Kiejstut byŭ rozumnym i śmiełym čelawie- kam, dyk i wajna z im była nia lohkaja, i karyść niewiadomaja. Dzie- la hetaho Jahajła puściŭsia na chitraść: Jon prasiŭ dziadzku s synam u swoj aboz, bytcam dla taho, kab pamirycca. Dawiercywy Kiejstut prystaŭ na heta, ale jak tolki jon pryjechaŭ tudy, jaho schapili ra- zam z synam Witoŭtam, i zawiezli u Krewo (ciapier miastečko u Oš- miansk. paw. Wil. hub.) i začynili jaho u zamčyšče, hdzie na piaty dzień padasłanyje praz Jahajłu ubiŭcy zadużyli Kiejstuta razem sa słuhoj jaho Hryhoram Amuličam. Witoŭta čekała takaja samaja śmierć, ale żonka jahonaja, Anna, zdaleła wyratawać jaho, pieredzieuŭŭ ŭ žanoc- kaju apratku. Jahajła sieŭ iznoŭ na wilenskim Wialikokniažeckim pa- sadzie. Kab saznać Kiejstutawaho syna, Andreja Harbataho s Połacka- ho pasadu; Jahajła pasłaŭ na Połacki pasad brata swajho, Skirhajłu; ala połačanie lubili swajho kniazia, zastupilisia za jaho i nie puścili ŭ Połack Skirhajłu. Tady Skirhajła przywaŭ kryżakoŭ i napaŭ na Po- łack. Ale kniaz Andrej Harбаты abaraniŭ swaju stalicu. Tymčasam Andrej Olhierdawič, złučyŭsia s kryżakami i kniaziam Smalenskim, i tak sama napaŭ na Połackije ziemli. Narod razem z Andrejem Har- batym nie dapuscili ich da Połacka. Tady kryżaki spaliŭŭ wakolicy Łukomla, Drysy i šmat jakich wiosak, nabraŭŭŭ kolki tysiać narodu ŭ niawolu, pawiernuli nazad. U hetyž samy čas Swiatosłaŭ Smalenski napaŭ na Witebsk i Oršu. (Hety čelawiek prasławiŭsia swaim żwier- ntwam. Letapisi razskazywajuć ab im strašennyje rečy. Jon paliŭ ce- syje sotni żywych ludziej, zapiorŭŭ dreŭlanych budynkach,—duży, adziŭ na koł žanok i małych dziaciej). Pašla pajoŭŭ jon na Msci- słaŭ. Dziesiać dzion stajaŭ jaho wojska kala horadu. Žycieli niepad- dawalisia. Na adzinadcaty dzień pryjšla horadu padmoha, wyslanaja Witoŭtam. Skora pryjechaŭ i sam Witoŭt. Adbyłasia krywawaja stra- šnaja bitwa. Swiatosława i jaho plamienika Juryja zabili, a synoŭ ja- ho uziali ŭ niawolu. S pad Mscisłaŭla litoŭskaje wojsko pajoŭŭ da Smalenska; pasadziŭŭ tam swajho kniazia, pašpieŭŭ jano k Po- łacku, katory ŭsio ješče nie paddawaŭsia Andreju Olhierdawiču. Tady Andrej Olhierdawič, da katoraho užo dajšli wieści ab doli Swiatosła- wa, atstupiŭsia ad Połacku i zamknuŭsia ŭ Łukomli. Ale tut jon nia wytrymaŭ naporu niepryjacielskaho wojska i paddaŭsia. Zakawaŭŭŭ ŭ lancuhu, jaho adasłali u Wilniu.

Tak skončylisia wojny 1386 hodu. Połack pašla hetaho atrymaŭ silnaje wojska na wypadak napaŭci kryżakoŭ; inŭŭŭŭ harady: Witebsk, Orša, Łukoml, Mscisłaŭ, Minsk—byli umacawany na nowa wałami i zamkami.

Włast.

HAREŁKA.

(Narodnaje apawiedańnie).

Niejki mużyk dziaciej mieü šmat, a ziamli dyk zusim mała, tak, što u nieüradžajny hod chleba nie chapało na Kalady. Žonka stohnie, dziećki plačuć,—hetak jany jamu dakučyli, što jon pastanawiü pawiesicca.

Pajšoü u les dyj wybira je najmacniejszy suk. Ažno bačyc—idzie paničyk, hladzić hetak na jaho, byteam uciamiü užo, što jon choće zrabieć, dyj pyta je:

— „Kudy-ž heta, čelawieče, idzieš dy što tutaka robiš?“

A mużyk atkazywaje: „Pajšoü, panočku, ja krychu u bor na špacer, ažno tutaka zabłudziüsia dyj nia wiedaju kudy ciapier wyjšci.“

— „Peünie hrošy nie maješ na charčy?“

— „A, kab ja mieü hrošy kupiüby tady chleba dy jeü by.“

— „Nu to pazyču tabie, kali tolki wiernieš mnie u termin.“

Paničyk toj (a heta byü čort), pawioü mużyka u hlyb lesu k wialikamu dubu dy pastukaü u pień. Atčynilisia tady u dubie džwiery, dyj pakazalisia bahatyje pakoi z nialičenym likam hrošej.

Nabraü mużyk hrošej, kolki było zmohi, prynios u chatu, nakuplaü charčej dy tak akuratna narychtawaü haspadarku, što kali pryjšłosia wiertać hrošy, dyk užo mieü bolejš, jak pazyčyü.

Akuratna, u sam termin, panios mużyk hrošy dy pastukaü u dub; iznoü adčynilisia džwiery, znajšoü taho paniča, addaü jaho hrošy dy pajšoü nazad. Až tut čort wiarnuü mużyka z darohi dyj kaže:

— „Baču ja, što ty čelawiek wielmi akuratny, bo addaješ swoj doüh u naznačeny termin; a ci wiedaješ, što ja tabie zusim addam tyje hrošy, kali tolki ty zabješ čelawieka abo skryüdziš dzieüku, abo akuratna naściebaješsia harełki: Kali nia zrobiš hetaho praz cely hod, tady wiernieš mnie tyje hrošy, a zrobiš—buduć twaje!“

A mużyk i dumaje:

„Hetkije hrošy darma nie badziajucca,—widać, treba ich uziać, a ü chacie z žonkaj parajusia.“

Pryjšoü u chatu dyj raicca z babaj. A baba i kaže: „Čelawieka zabić—strašny hrech; dzieüku zmanic—i hrech, i styd prad susiedami; a napicca akuratna harełki — hetaž samaje hłupstwa. Pojdzieš u horad, napješsia, wierniešsia, zašnieš dyj üsio, — a hrošy tymčasam astanucca u nas“.

Pajšoü mużyk u horad, naściebaüsia tamaka akuratna dyj wiertajecca u chatu. Pa darozie sustreü jon dačku susiedawu, skryüdziü dyj kinuü jaje.

Pošle jak praspaušia u chacie, dyk pačało jaho sumieünie mučyc, što skryüdziü dzieüku. Chutka dawiedalisia ab hetym i susiedzi, a žonka dyk užo ciapier nie dawala supakoju—usio čeplaje, dy čeplaje.

Niejak iznoü sustreü jon tuju dzieüku i zabiü jaje, dumajučy, što jak jaje nie stanie i chuła ab im prapadzie.

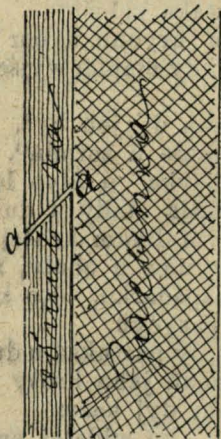
I woš, chacia čort za hrošy chacieü tolki adnaho hrechu, mużyk i üsie try zrabiu: usiamu tamu pačatak dała harełka.

Zapisaü Janka Oklič.

Jak rabić dobryje ramowyje wulli.

II.

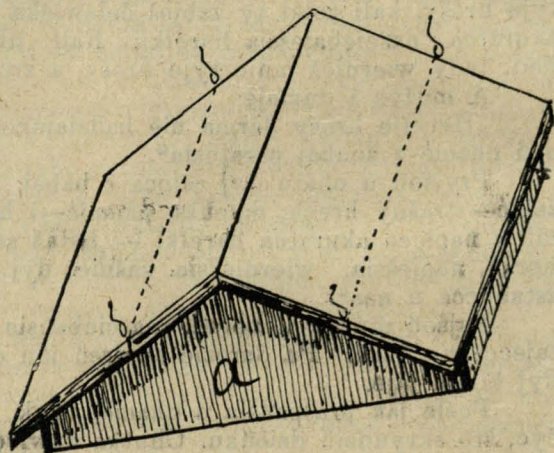
Nadstaŭka, abo mahazyn źbiwajecca tak sama, jak i wulej, a poŭramki u nadstaŭku tak sama jak ramki. Daŭžynia takaja samaja, a wyšynia ramak u siaredzinie $5\frac{1}{8}$ cala. Taŭščynia bakowych planak może być krychu miénšaj, jak u hniezdawoj ramcy, a ũ niźnijaj planacy—wušak možna nie rabić. Pawedłuh wyšyni poŭramki robiecca i wyšynia padstaŭki. Treba tolki, kab pamiež poŭramak i ramak byŭ prachod dla pčoł na $\frac{1}{4}$ cala. Z wierchu nadstaŭka robiecca takoj miery, kab jana lohka ũchadzila ũ paz pamiež wystupoŭ wierchnich bruskoŭ i ścienkami skrynki; dzieła hetaho, kab miera padstaŭki była takaja samaja, jak i skrynki, treba brać doški takoj samaj taŭščyni, jak i na skrynku wula.



Rys. № 8. S prawj starany razrezam a pakazana, jak treba kłaści—šalouku, kab nie zaciekała wada u wulej.

ki, i ra ichužo apirajuć kancy streški. Strešku lepiej rabić z adnym skatam dzieła taho, što treščynu ũ doŭžki lohka załażyć lučynkaj, a papie rečnuju — trudna tak załażyć, kab nie pracie kała wada. U kancy i tak i hetak strešku prychodziecca abiwać čym niebudź, bo doški łopajucca, woš strešku niechaj kožny pčelnik robić jak jamu padabajecca. Na rys 9 i 10 pakazany streški dwuchskatnyje, katoryje treba čymkolečy abiwać. Abiwać možna blachaj, papieram, tólam.

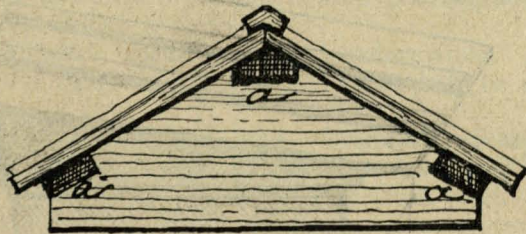
Streška wulla skladywajecca z dwuch čaściej: streški i padstešnika. Pieršy padobny na tuju ũ samuju padstaŭku, tolki biez pazoŭ; takoj wieličyni kab niźnije jaje krai ũschodzili na wierchnije bruski, apirajućysia na šalouku, katoraja, tak sama jak u siaredzinie skrynka, prybita niźej kraju bruskoŭ (hl. rys. № 6 z wierchu). Na $\frac{1}{2}$ cala wyžej ad kraju prybiwajecca z dwuch staron brus-



Rys. № 9. Tak wyhladaje dwuchskatnaja streska z wierchu.

Nižniaja časć streški, katoraja nie znimajecca pry ahledzie pčoł, wielmi karysna pčelniku: jana służyć zaharodkaj dla pčoł i matki, katoraja nie tak lohka može zahubicca, dyj razam baronić ad wietru.

Aprača 10—12 ramak i 9—10 poŭramak wulej pawinien mieć takije pryłady: 2 ustaŭnych doški—adnu dla hniezda, a druhuju dla nadstaŭki; prylotnuju došku; paru zasowak na lotku i nakryŭku z pa-



Rys. № 10. Tak wyhladaje taja samaja streška s kanca literami *a* aznačeny brusočki, na katorych apirajecca streška.

dušečkaj. Na ŭstaŭnuju došku dla hniezda, kab nie karabaciłasia ŭ doŭžki, dobra prybić paru tonkich ihliček. Jaje treba rabić s caloŭki i takoj miery, kab nie dachodziło da dna $\frac{3}{8}$ cala, a z wierhu pawinny być plečki, katoryje ščylna uchodzili by ŭ pazy dla ramak.

Zasoŭki na lotku robiacca z drewa, i zuloženaj u raspił na paławinie toŭščyni blaški, u katoraj paprabiwany ćwiekam dzirki (hladz. rys. № 11).

Wierchni kraj zasouki zrezajacca naŭskos wyšejšaj staranoj u sia-



Rys. № 11. Zasoŭka lotki z dzirkawanaj blaskaj ułożenaj u raspił.

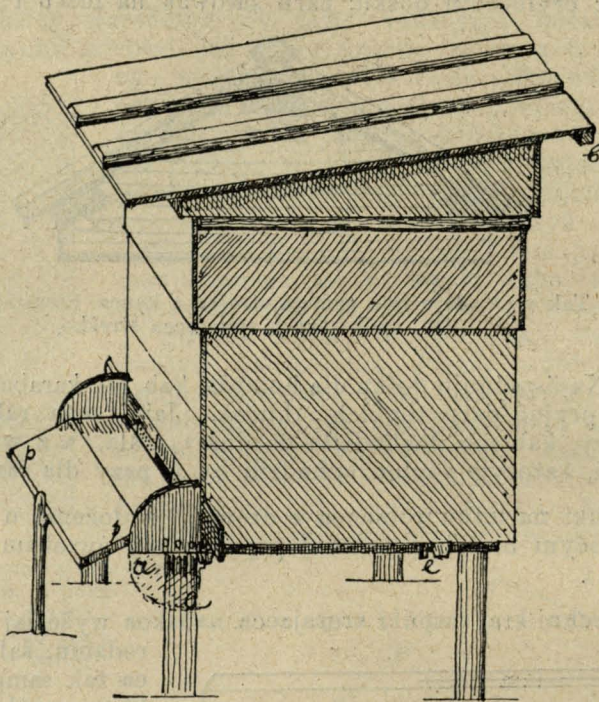
redzinu, šaloŭka zrezajecca tak sama, a kab niźni kraj zasouki nie atchodziŭ i zasouka nie wywaliwałasia, na wystup dna zabodwuch bakoŭ prybiwajucca płanki (jak pakazana na rys. № 12), katoryje pry-

trymywajućy zasouku, aprača taho zasłaniajuć lotku ad wietra i bakawoha doždžu. Pamieź płanak prylotnaja doška, katoraja, jak my ŭžo wiedajem, зробlena z wystupajućaho kanca dna. Kali dno pryładženo tak, kab jaho možna było pierewaraćywać, to bakawyje płanki robiacca ŭ niz, i ŭ wierch, jak pakazano kropkami na rys. № 12, a.

Zusim hatowy wulej wyhladaje tak, jak pakazano na rysunku № 12. Ciapier treba tolki pamalewać wulej. Heta treba zrabieć kaniećnie kab dréwo nie nabryniało ad wilhaci i aprača taho pčołam lahčej patrapieć u swoj wulej, kali kožen z ich pamalewany inšym kole-ram. Nia možna malawać wulloŭ farbami ciomnych koloroŭ, bo wulli buduć nahrewacca wielmi ad sonca ŭ letku. Niekatoryje kažuć, što

wulloŭ malawać nia možna dziela taho, što tady nieprachodzić pawietre ŭ wulej praz słoidrewa, ale hety ŭzhlad niesprawiedliwy, bo pčoły i tak usie ścienki ŭ wulli zaklejać swaim klejem, katory tak sama nie prapuščaje pawietra.

Staŭlać wulli na kollach treba pawedłuh hrutwali z małym nachiłam na pierad, kab lepiej ściekała wada sa streški, a da taho, kali



Rys. № 12. Hotowy wulej z adnaskatnaj streškaj.

zawiadziecca jakaja wilhać u siaredzinie, to jana pa kapielcy i ściače praz lotku, nie zatrymywajučysia ŭ siaredzinie. Tak sama mały nachił wulla na pierad wyhadniejšy dla pčoł, bo im tady lahčej čyścić wulej.

ACHWIARA.

Pryčapiłasia da Jankawaj žonki niejkaja pahanaja chwaroŭba. Spałochaŭsia Janka, kab nie pamierła jaho Aniela, dyj pačaŭ malicca, a nawat achwiarawaŭsia pradać swaju kabyłu i hrošy, što woźmie za jaje addać u cerkwu. Prajšto krychu času, žonka ačuniała, ale Janka (skupy byŭ had!) niejak zabyŭsia na swaju achwiaru. Žonka,

praŭda, časta ūspaminała ab joj muŭyku, ale toj, pakazywajučy palcam u nieba, atkazywaŭ: „ty dumaješ, kali ich — to i ašukać nia možna?“

Ale nia doŭha pryjšłosia ciešycca Janku, bo ūskorašci ŭonka horš za pieršy raz asunułaſia, i čym dalej—usio bolš słabiela i słabiela.

Kiepska pryjšłosia Janku; nie ū haławie ūžo jamu wykrutki piered Boham: dawaj jon ščyra malicca i pryrekać, što kali tolki chorwaja i ciapier ačunijaje, dyk ūžo peŭnie pradašć kabyłu i hrošy, što woźmie za jaje, addašć u cerkoŭ.

Prajšło iznoŭ trochi času, — ŭonka pazdarawiela. Janka, bajučysia, kab iznoŭ nie zanieduŭyła Aniela,—ŭziaŭ kabyłu i kurycu, dy pajšoŭ na torh.

— Pradaješ kabyłu? pytajuć jaho.—Pradaju, atkazywaje toj. — A kolki prosiš?—Dwa złoty, kaŭe Janka. Hladziać ludzi, jak na ſalonaho. Aŭno narwaŭsia niejki čelawiek, dyj sulić jamu trydcatku. — Adna kabyła, kaŭe Janka, nie pradajecca, a s kurycaj razam. — A što za kurycu? pytaje jaho.—Sto rubloŭ.

Bačyc kupiec, što maje sprawu z niekim prydurnawatym (jak jamu zdałosia) čelawiekam, a što kabyła była waŭnaja i hetych hrošej warta,—wyniaŭ sotku, dałaŭyŭ dwuzłotku i addaŭ Janku.

„Wiasiołku“ za kurycu Janka schawaŭ u kapšuk, a za dwuzłotku, što ŭziaŭ za kabyłu, ciaŭka ūzdychnuŭšy, pastawiŭ u cerkwi świećku.

A. Hurło.

Kapyl.

KOBZAR.

Oj wiecier ſumić, oj wiecier hudzie,

A cierz pole čelawiek idzie

Oj polem idzie

I štoš jon niasie,

I chłopiec jaho za ruku wiadzie.

Oj praz pole cplópiec starca wiadzie.

Jaki heto starzec z chłopcam idzie?

To kobzar idzie

I kobzu niasie,

A chłopiec za ruku k wioscy wiadzie.

U wiosku pryjšoŭ, na przyźbi jon sieŭ

I cicho ludziam ſpiewanku zapieŭ,

Ūkruh ludzi stajać,

Na starca hledziać,

Bo da dušy biednym ludziam zapieŭ.

Haławoju dobrym ludziam kiŭnie,

Hrudku staruju ſyroka uadźmie,

Ū struny utnie

Słowo dabiare

I piešniu staruju ſwietu piae.

K. Kaŭaniec.

Redakcija „Našaj Niwy“ ščyra dziakuje usim čytacielom za pawinšawaŭnie z Nowym Hodam, i z piatym (kalendarnym) hodam wydaŭnia.

Ab usiom pa trochu.

= Za letašni hod na ũsielakije hazety i časopisi nałożeno było kala 200 štrafoŭ; štrafy hetyje wynosiac bolš jak 83 tysiačy rub.

= Ad čerwienia da listopada letašniaho hoda było pa fabrykach 89 zabastowak. Bastawało bolej, jak 20 tysiač rabotnikoŭ. Najbolš bastawało u Hrodni.

= U adnaho amerykanskaho sielanina jošć karowa, katoraja daje ũ hod bolš jak 500 pudoŭ małaka. Kali paličyc małako pa tamtejšych cenach, to wyjdzie, što heta karowa daje ũ hod dachodu 1,260 rubloŭ.

= Wiadoma, što na wialikich fabrykach, dzie kolki tysiač rabotnikoŭ, wypłata zapracawanych hrošej zajmaje šmat času. Woš, niedaŭna, Krakoŭski inżynier Drobniak pryдумаŭ mašynu, katoraja wypłačywaje zarabotki. Treba tolki nacisnuć guziček i krucić ručkaj, što зробlena pry mašynie, i jana wykidaje hrošy na taleračku, a źwierchu, jakby ũ małeŭkim wakoncy, pakazywajecca cyfra kolki wypłačywajecca; aprača taho. U toj samy čas, mašyna adbivaje hetuju samuju cyfru na jstužcy, dyk pašla koźnuju i biez pamyłki možna prawieryc. U hadzinu hetaj mašynaj možna wypłacić hrošy bolej, jak trom tysiačam rabotnikoŭ.

= Popieł ad drewa wielmi karystny hnoj dla paletkoŭ i poźnioŭ. Najmacniejšy popieł z lipowaho drewa, pašla z sasnowaho. Najbolš daje popiełu wiaz i asina, pašla idzie hrab, dub, biarozza, a najmieniš sosna. Lepiej za ũsio popieł pamahaje na kisłyje miejscy, bo jon u sabie maje pataž, fosfor i wapnu, i hetym adkwašywaje hetki hrunt. Na sienažaciach popieł zništažaje moch, sitoŭje i inšyje dzikije trawy. Pasypany u wosieni, ci wiasnoj, až kab poźni ad jaho byli siwyje, treba dobra zbarnawać, i až dzywa adkul zrazu znajdziecca kaniušyna, haroški i inšyje dobryje trawy. Popieł wielmi karystna padsypać pad haroch, kaniušynu, lucernu i inšyje padobnyje matylkowyje rašliny. Praz zimu popieł treba pierachowywać u suchim miejscy.

Wiečer.

Na niebi miesiac ũstaŭ zialony
I chutka stanie śniehawym.
Nad lesam, dzie spašuć klony
U niebi miesiac ũstaŭ zialony.
ũsio špic. Nie bačyc świet stamlony
Što, świeciačy praz chmarak dym,
U niebi miesiac ũstaŭ zialony
I chutka stanie śniehawym.

Maksim Bohdanowič.

Jarošauil.

Redakcija prosić čytacieloŭ „Našaje Niwy“, kab zapisywali i prysyłali ŭ Redakciju betlejki. Zapisywać treba ŭsie słowy, ŭsie asoby, jak tyje asoby adziety, s čaho adziennie ich зробleno; čy wystupajuć žywyje ludzi, čy lalki, — a kali lalki, to s čaho jany зробleny i jak paŭbirany. Apisać samu betlejku (damoček) — jakoj wieličyni, jakoj papieraj i jakoha kolera jana wyklejena; čy lalki pieresowywajuca tolki pa adnej scenie, čy scena razdzielena na dźwie pałowy, tak što i pa adnej staranie ihrajuć, i pa druhoj. A mo' časam lalki wychodziać s-pod spodu? Čy na wiersie jość naklejonyje jakije światyje? Chto chodzieć z betlejkej, i hdzie betlejka najboľš maje psłuchu: čy pa wioskach, čy pa dwaroch, čy pa miastečkach?

Razam s tym prosim usich, chto zachoće, apisać, jak daŭniej i jak ciapier ubirali i ubirajuć kabiety swaje hałowy. Padziakawali-b nadta, kali-b i fotohrafii, chto može, prysyłali ŭ Redakciju.

Z Bielarusi i Litwy.

(Ad našych karespudentoŭ).

Wilnia. 7-ho studnia h. b. atkryli užo tut škołu dla ahrodnikcŭ. Wućni ŭzialisia užo za pracu.

H. Radaškowičy. Wilensk, h. Wilejsk. paw. Za apošnije 4 hady u našym miastečku atkryłosia šmat wučylišč: haradzkoje dla chłocoŭ (87 wučenikoŭ), prychozkaje dwuklasnaje dla chłopcoŭ (78 wuč.), cerkoŭna prychozkaje dla dziaŭčynak (50 wuč.) jość ješče žydoŭskaje (80 wuč.), narod-

naje pry wołaści (62 wuč.), ješče u wołaści jość 4 narodnyje wučylišcy nowyje: u Rakowie, Maksimoŭce, Kurpiewičach, Šyšewičach. Hetyje wučylišcy atkrylisia trudami i koštam muzykoŭ, mieščan i intelihiencii. Apryč taho u koźnaj wioscy muzyki sami najmajuć na zimu wučyciela za 10—15 r. katory wučyć dziaćiej. Takaja škołka pa čeradzie što tydzień pierechodzie s chaty da chaty, haspadar kormić wučyciela. Takije škołki warta było by ziemskamu samoupraŭleńniu, kab jano u nas z a wodziło (ale my dawiedalisia, što u Piecierburzie pad naciskam prawych pastanoŭleno nie ŭwadzić ziemstwa u Wilenskaj hub!).

Warta było-b atkryć ješče u Radaškowičach haradzkoje wučylišče dla dziaŭčynak. Kab radaškoŭskaja i chacienčyczkaja wołaści atpuścili pa 200 r., a mieščanie pa 100 r. u hod na kwateru dla wučylišča, to i atkryli-by. Ale treba kab kolki čelawiek mocna hetym zaniлися.

= Kala nas pakazywajuca waŭki, adzin muzyk z w. Mihaŭki Jazep jedučy spatkaŭ waŭkoŭ, ale niejak udałosia jamu uciačy, tolki s pierepudu pierechwareŭ. Z adnaho boku ludzi narekajuć na waŭkoŭ, a z druhoha sami ich razwodziać. U miastečku kuplajuć koniej na skuru, a tušy kidajuć u poli, toje samaje-robiać pa wioskach i falwarkach z dochłaj skacinaj.

Wiecier.

M. Chocienčycy. Wilensk. h. Wilejsk. paw. Schod pastanawiŭ atkryć sielski bančok. Hetamu bančku pazyčyli usie swabodnyje mirskije hošy, katoryje ležali na počcie za 4% (pracenty), a ciapier jany buduć dawać 6%. Druhije

mużyki kładuc pai pa kolki rubloŭ. Predsiedaciel wučyciel Sopryk, kasiram świaščennik Bajarčuk, členam praŭleńnia staršynia Iwašenka. Žyčym hetaj nowaj orhanizacii raści.

A. S.

Dzisna. Ziamielny křeścijanški bank kupiŭ u tutejšym pawiecie čatyry majontki: Zawadkoŭščynu i Kalešoiki ad p. Šeħłowitowa; Sporny i Mazurkoŭščynu ad p. Wołosouškaho. Pierš majontki hetyje arendawali tutejšyje sielanie i jany chacieli ich adkupić; ale bank parezaŭszy ziamlu na 30 častak, pradaŭ ich starawieram.

Minsk. Wajenny sud razhladaŭ sprawu saŭdata Sołowjowa, katory admowiŭsia brać strelbu u ruki, bo, jak jon kazaŭ, hrech wučycca ludziej zabiwać. Sołowjowa prysudzili na 4 hady u aryštanskije roty.

Pinsk. Słužačy „Azoŭsko-Donskoha“ banku uziaŭszy 38 tysiać bankowych, i 20 tysiać prywatnych hrošej—uciok.

H. Nowahrudak. Minsk. hub. Naš haradok z 8 tysiaćami žycieloŭ, pa trochu swaimi siłami padymajecca. Piered Kaladami atkryłasia chaŭrusnaja krama „Prohres“ na Hrodzienskaj wulicy. Sabralisia ludzi ŭsich nacij, złażyli kala 1,300 rub. hrošej, kożny „paj“ (častka) pa 10—50 rub., katoryje płaciać u dźwie raty. Miež chaŭrusnikami kramy jość čynoŭniki, wučycieli, pamiešcyki i pakul što 2 sielan. Sprawa u tym, što mużyku ciażka adrazu dać 5 ci 10 r. Kab wyplačywać nie adrazu, ale pa 1—2 r. ŭ miesiac, tahdy i biedniejšyje ludzi buduć chaŭrusnikami. Zahranicaj takije chaŭrusy parabili skrož, rabotniki i sielanie i takim sposabam nie zaležać ni

ad jakich kupcoŭ, dyj miljony rubloŭ zastajuca ŭ kišeni naroda. U kramie „Prohres“ handal adrazu dobra pajšoŭ, bo tawar lepšy jak u inšych, waha akuratnaja, dyj nie ździrajuć.

Kali hetaja krama nie adabje handlu ad druhich kupcoŭ, to ŭsiož-taki budzie u horadzi trymać usie ceny šmat niżej. U Litwie takich kram pa wioskach i miastečkach jość kala 70 i tam, kali atkrywajecca takaja krama, to pieršyje bankrutujuć chryścijanskije kramy, a potom padupadajuć niekatoryje żydoŭskije.

Ahulny schođ chaŭrusnikoŭ supolki „Prohres“ wybraŭ 7 čelawiek u praŭleńnie: Astroŭskaho (haradzkoħa starastu), Šymanoŭskaho (ziemskaho doktora), Malinoŭskaho (pawietowaho doktora), Swiencickaho (buhaltar banku), katory wiaździe knihi kramy, Špileŭskuju, Kiersnoŭskuju (wučycielku) i Pieciewiča (wučyciela haradzkoħo wučylišča za sekretara chaŭrusa. Špileŭskaja abiecałasia dahladać handlu u kramie. Sabrańnie pastanawiło nie dawać nikamu tawaru na pawier, bo beta hubić najčaaciej chaŭrusnyje kramy (napr. a hor. Wilejcy, Wilensk. h.) Niema słoŭ, chaŭrusnyje kramy—reć dobraja, ale našamu kraju ješče bolš potrebnyje chaŭrusy, kab piererablać toje dabro, što daje sielskaja haspaldarka, i pośle hurtam pradawać.

Nawahrudčanka.

Kleck, Minsk. hub. Słuck. p. Niedaloka Klecka żyŭ bačka s synam; bačka byŭ stary, dyk synu prysudzili dawać ordynaryju. U skoraści niejak pajšli jany dodnikam małaci u dwोजi, woś syn i zamałaciŭ cepcam bačku na śmierć i ŭzwaliŭszy na sani, za-

wioz jaho pad dwor Janowičy i skinuŭ tam. U dzień i znajšli taho čelawieka, dali znać paliciji; palicija ūziałaŭsia za syna, — toj i pryznaŭsia. Zwiera—syna zasudzili u Sybir. *Haŭryła.*

Biefastok. Fabrykanty tutejšych bawełničných fabryk, naraŭšysia pamieży saboj, maniacca zakryć usie swaje fabryki, bo i tak jość wialiki zapas nie pradzienaho tawaru.

M. Pieski hrodz. hub. Wołkowysk. paw. U hetym miastečku żyŭ stary haspadar—ženaty, ale m eŭ ješće na staranie prymanku, i praz heta časta z synam kałacilisia. Woś, taja kabietta padmowila bačku, kab toj zhladzju swajho syna. Tak i zrabili. Wyklikaŭšy wiečeram syna ū miastečka, bačka pa darozie strelju u jaho z rewolwera i zabiŭ na miejscy. Zbiehliŭsia ludzi i schapili bačku i tuju kabieć nu.

M. Sielec, Hrodz. hub. Pruž. p. U adnaho haspadara zładziei ukrali parsiuka, zawieźli, asmalili i schawali ū lesie. Na druhuju noć inšy haspadar pajšoŭ pilnawać zajca i natknuŭsia na parsiuka; jon daŭ znać wuradniku; toj schawaŭsia sa straźnikami na noć u lesi, kab zławić zładzieja. Pačuŭšy, što niechta jedzie, jany wyskačyli napierad i zatrymali jaho ješće daloka ad taho miejsca dzie ležaŭ parsiuk. Toj čelawiek skazaŭ, što jon jechaŭ pa drowy, a ab parsiuku ničoha nia wiedaje. I ciapier trudna dajści praŭdy, bo: nie zławiŭšy za ruku, nie każy, što złodziej.

M. Michalino, Hrodz. hub. Słonimsk. paw. Niejak z wosieni pajšo dwoch chłapcoŭ małych u les pa hryby; adzin mieŭ hadkoŭ 12, druhi—6; u lesie jany stracili

adzin adnaho; staršy niejak trapiŭ da domu, a małodšy tak i nie wiarnuŭsia. Bački sabrali boľš jak sto čelawiek narodu pieretrešli ūwies les, ale nie znajšli.

M. Wołpa, Hrodz. hub. i paw. Walasny staršynia zrabju taki žart: zabraŭ z kasy tysiaču dzwieści rubloŭ i machnuŭ u Ameryku. Ciapier ab im—ni sľuchu ni ducha.

Witebsk. Dzieła taho, što wielmi šyrycca škarlatyna, wučni ūsiech duchoŭnych wučylišč buduć źježdźacca tolki ad 25 styčnia.

W. Bojarščyzna, Witebsk. h. Lepelsk. paw. Haspadary našy nia wielmi rupiacca pasylać dziećak swaich u školy. Kažuć: „na što im heta?—adwakatami nia buduć!“ A žal sľuchać što naš narod ješće taki ciomny! Widać, smakujuć jany ciahacca pa sudoch, kali dumajuć, što tolki adwakaty i patrebny im. Nie razumiejuć, što ūsio šćaście ū narodnaj prašwieci, bo inaej naš biełarus zaŭsiady budzie ciahacca ū zadu ūsiech. *Witalis Cho—nak.*

M. Sielišće, Witebsk. hub. Lepelskaho paw. Zachwareła karowa; miašnik P—k atkupiŭ hetu karowu i, bajučysia, kab jana nia zdochła, zarezau jaje ū nočy; ūziaŭ patajna kania ū zapašnika, katory ležaŭ chwory i, ūskaciŭšy karowu na woz pajmčaŭ u nočy da miast. Sielišće; ale licha nadało, što konik na pałowie darohi tak sama wyciahnuŭ nohi: Hetkim paradkam usio atkryłaŭsia, i karowu prykazali zakapać razam sa skuraj u ziamlu; ale ad suda niejak P—k wykruciŭsia. *W. Ch.*

Kouno. Miejscowyje litwiny maniacca atkryć tut chaŭrusny bančok.

Z usieh staron.

—o—

Piecierburh. 30 śnieźnia (dziekabra) s Piecierburha wywieźli na Sybir 75 čelawiek ssylnych. Z imi pajechali i kolišnije deputaty druhoj Has. Dumy, z partii socijał-demokratoŭ: Anikin i Winohradow. Abodwych deputatoŭ wiaźli zakutymi ŭ kajdany. Tym, katoryje prawodzili deputatoŭ, zabaranili hawaryć z imi na wagzali. Adzin z ich nia mieŭ ciopłaŭho palta. Palto daŭ jamu pierad adchodam pojezdu niechta z publiki.

= Hetymi dniami prakuroru piecierburskaho akružnoha suda pieredali sprawu ab ŭzrywie na Astrachanskaj wulicy, katorym zabito načalnika piecierburskaj achrany pałk. Karpowa. Pietrowa—Wozniesienskaho winawaciać pa 127 staćci wajennaj ustawy; pa hetaj staćci karajuć śmierćciu.

= Za śnieżeń miesiac pa haradoch ŭsiej Rasiei było 80 śmiertnych prysudoŭ, a skaźnili 43 čelawiek.

= Ministerstwo ŭnutrenych spraŭ pawiedamiło, što ziemskije načalniki mohuć wydawać sielanam, katoryje kuplajuć ziamlu ad kreścijanskaho banku, świedoctwa na tanny pierenjezd pa čyhuncy u abodwy kancy: tudy hdzie znajchodzicca bankowaja ziemia, katoruju choćuć kupić, i nazad.

= U Piecierburzie ŭ hetym časie byŭ źjezd, katory radziŭ

jak lepiej zmahacca s pjanstwam. Zjechalosia šmat ludziej z usiej Rasiei i z zahranicy. Niekatoryje raili na źjeździe, kab zakrywać manapolki, ale ministerstwo na heto pawiedamiło źjezd, što pracwicielswo nia moźe zdawolić žadannia wioski ŭ tym, kab zakrywać manapolki,—nawat tam, hdzie sielanie robiać ab hetym pryhawory.

Kijeŭ. Pamior tut byŭšy deputat pieršaj Has. Dumy — Ždanouški.

Stawiansk. Tut atkryli hornotechničnuju škołu z remieslenym addziełam.

Mikałajeŭ. U Mikałajewi z Nowaho Hoda zawiali ahulnuju nawuku; wa ŭsich školach hramatnaści dziaćciej wučyc ć buduć darma.

Uralsk. Na hranicy Eŭropejskaj Rasiei i Sybiry panuje džuma; hetu chwiarobu ŭ nas zwali, kali jana daŭniej pajaŭlalasia „čornaj śmierćciu“. Dahetul pamiorła 192 dušy.

Sybir. Nieŭradźaj sioletni u Sybiry dobra daŭsia ŭ znaki tamtejšym žycielam. Da čaho dachodzić hol,—widać woś s čaho. Letaś z wosieni na rece Irtyšu pajšła na dno barka s pšanicaj. Pšanicu hetu dastali z wady i złaźyli ŭ składy. Wiasnoj, syraja pšanica sapreła i pačala śmiardzić; palicija zahadała wywieźci jaje za horad i zakapać. Letam jamy hety parazywali s wiŭni, ale i tyje nie adwaźylisia jeści jaje. Pryjšła wosień; adnej nočy ludzi parazywali jamy i zabrali pšani-

cu. Palicja rabiła wobyski, pisała pratakoly, ale ničoha nie pamała: ludzi z hoładu jeli hniŭuju pšaniu.

Finlandija. Finlandcy postanawili nie płacić hierbowaho zboru; hety zbor niedaŭna Rasijskaje prawicielstwo zawiało u Finlandii proci woli sejmu. Nichto tam nie nakleiwaje hierbowych marak ni na sudowye bumahi, ni na rachunki. Ŭrad i sudy finlandzkije pryjmajuć bumahi biez hierbowych marak. Što z hetaho wyjdzie—niema wiedama.

Turcija. U Kanstantynopali—stalcy Turcii, 7 studnia zhareŭ pałac, u kotorym zasiedaŭ turecki parlament. Adny dumajuć, što pažar hety uźniaŭsia ad elektryčnaj mašyny; druhije kažuć, što bytcam jaho niechta padpaliŭ. Strat na 35 miljonoŭ rubloŭ.

Persija. U pałudniowo-uschodniaj častcy persidzkaho hasudarstwa, niekatoryje narody nia choćuć pryznać nad saboj ŭłasci ciapierešniaho persidzkaho šacha i pryhataŭlajuć paŭstaŭnie. Paŭstancy majuć samaje lepšaje aružže i bahato ŭsiakich wajennych pry-pasoŭ.

ŽARTY.

Napisali.

Prosić mužyk pisara, kab list napisaŭ da jahonaho syna; pisar i pytaje:

— Nu, što pisać?

— Pišycie što my żywy i zdarowy.

— Nu užo napisaŭ; bolej što?

— Bolš ničoha: jon chitry — sam dahadajecca.

Dobraje žyčeŭnie.

Pastawiła maci na stoł haračuju wierešćaku. Syn sierbnuŭ, dyj tak aparyŭsia, što aź ślozy z waćej pasypalisia. Baćka i pytaje:

— Čaho synku płaeš?

— Što ja u tatki adzin, žalašliwa atkazywaje syn.

Sierbanuŭ wierešćaki i baćka, ažno woćy na łob wyleźli!

— Ach, synok, każe, maju ciabie adnaho, kab i taho daŭ Boh nie ahleđać.

— | —

AD REDAKCII.

Abwiestki pryŭmajucca na apošniaj stranicy pa 40 kap. za liniejku małymi literami. Rukapisy i karespadencii, prystanyje u redakciju, pawinny być čytelna napisany s prauđziwaŭ famileŭ i adresam taho, chto jaje prysyła. Možno także padpisać prozwišče razam z familej, chto nie zachoće, kab była prauđziwaja familija. Adres i familija tolki dla wiedama redakcii

Приймається передплата на 1910 рік
на українську народню ілюстровану газету
(Другий рік видання).

„СЕЛО”

Ціна на рік 2 руб., на пів року 1 р. 10 к., на 3 м. 60 к.

Хто випише газету „Село“ на цілий рік,
той дістане при 3 числі дурно додаток **Календарь-Книжку**

Адреса: Київ. В. Володимирська № 28. Ред. газ. „Село“.

СЕЛО призначається головним чином для хліборобів і робітників.
Село виходитиме що тижня в четверг і таким чином дасть змогу
кожному хліборобови і робітникови мати в неділю свіжу газету.
Село подаватиме: статі й новини про сучасне життя на Україні, в
Росії і за кордоном, з української і всесвітньої історії і письменства,
артистичної творчости, з наук природних, лікарських, з сільського
господарства, кооперації, техніки, гігієни і медицини, також
вірші, оповідання, ілюстрації при статях і осібі.

Редактор-Видавець Г. Ямпольска

Выйшла з друку новая книжка

Выданье суполкі „Нашае Хаты“ № 3.

(Георгієўскі праспект № 4 кв. 10)

== Ядвігін Ш. ==

ДЗЕД ЗАВАЛА

ЦЭНА 5 КАПЕЕК.

Малыя грошы можна прысылаць маркамі; хто
выпісывае за рубель, не плаціць за перэсылку.